

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 77 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 2 kwietnia 1930 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Sytuacja polityczna w Polsce. — Sytuacja gospodarcza w Z. S. R. R.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 1.IV. w art. p. n. „Pułkownicy u steru” piszą m. in.: W Polsce objęła władzę „grupa pułkowników” z prezesem Klubu B. B. płk. Sławkiem na czele. Sesja Sejmu została zamknięta. Skrajny odłam polskiego faszystwu stanął u władzy i stworzył rząd silnej ręki. Formalnie biorąc, mamy dalsze wzmocnienie faszystwu. Jednak na pytanie, czy gabinet płk. Sławka w rzeczywistości oznacza wzmocnienie faszystwu, należy odpowiedzieć negatywnie, gdyż baza socjalna w ostatnich czasach znacznie się zwężyła z tego powodu, że wciąż rosnący kryzys ekonomiczny powiększa tereny opozycji, nie tylko przez wciąganie w swoją orbitę wpływów proletariatu, ale również szerokich warstw drobnej i średniej burżuazji. Proces ten został przyspieszony dzięki finansowej i podatkowej polityce rządu, który ogromne sumy przeznacza na zbrojenia, przyczem ciężary te ponoszą masy. Niepopularność rządu marsz. Piłsudskiego jest widoczna chociażby z tego, że rząd zrezygnował z wyborów w sandomierskim okręgu wyborczym, decydując się na stratę kilku mandatów, a nie chcąc ryzykować przegranej.

„Opozycja sejmowa jednak, pisze dalej dziennik, jest ostatecznie skompromitowana, czy to przez całkowite ignorowanie jej przedstawicieli przez rząd, czy też przez traktowanie jej przez artykuły marsz. Piłsudskiego. Równocześnie opozycja przez taktykę swą wykazała swą całkowitą nikczemność. Szerokie masy ludności miały dostatecznie okazji przekonania się, że taktyka opozycji była jedynie pozorna i że zmiana ustroju poszła drogą ewolucji. W rzeczywistości była to walka dwóch stronnictw, dążących do tej samej idei faszystwu. Przebieg wypadków jednak zmusił Piłsudskiego do objęcia rządu i wzięcia na swe barki całkowitej odpowiedzialności”.

W dalszym ciągu dziennik wskazuje na niebezpieczeństwo wojny polsko - sowieckiej, gdyż odłam, który objął obecnie ster rządów, jest najbardziej wojowniczo usposobiony.

Prawda 30.III. w art. p. n. „Żałosny koniec” oświadcza, iż sesja Sejmu polskiego została zakończona przez stworzenie rządu prem. Sławka. Jest to zwy-

cięstwo militarystycznego odłamu obozu faszystow-

skiego i porażka Sejmu. Niepodobna jednak mówić poważnie o zwycięstwie lub o porażce, gdyż rzeczywista walka między Sejmem a rządem prowadzona nie była i przez cały czas opozycja sejmowa odgrywała rolę parawanu, za którym schowana była dyktatura faszystowska. Jedynie stanowisko mas zmusiło PPS i inne stronnictwa opozycji lewicowej do poruszenia kwestji olbrzymich przekroczeń budżetowych rządu, do którego należał marsz. Piłsudski. Między temi, wydatkowanymi przez rząd pieniędzmi znajdowała się kwota 8 milionów złotych, zapożyczonych ze skarbu państwa dla zasilenia funduszu wyborczego BBWR. Kwota ta została przelana do kasy BBWR przez ministra skarbu na podstawie odrębnego listu marsz. Piłsudskiego. Rząd ustosunkował się do poruszenia tej kwestji przez Sejm, jako do „niesłychanej bezczelności”. Korzystając z przesilenia ministerjalnego, marsz. Piłsudski postawił Sejmowi cztery warunki, które równały się żądaniu zupełnej likwidacji parlamentu. Opozycja nie mogła przyjąć tych warunków, gdyż przyjęcie ich pozbawiłoby ją reszty autorytetu i wpływów, odrzuciła więc ultimatum marsz. Piłsudskiego, lecz uczyniła to tylko na papierze, nie czyniąc nic dla rzeczywistej obrony praw Sejmu. W dniu 27.III „Robotnik” wezwał robotników warszawskich do obrony praw narodu, lecz wiece nie zostały zwołane, gdyż PPS nie odważył się na apelację do uczuć ulicy, wiedząc, iż masy ludowe wystąpią przeciwko dyktaturze faszystowskiej bynajmniej nie w obronie Sejmu i demokracji polskiej, lecz pod hasłem klasowej walki rewolucyjnej. Opozycja polska nie umiała zachować w swej hańbie pozorów honoru. Im prędzej burzone są „iluzje parlamentarne” w psychologii pracujących mas polskich, tem lepiej — dla rozwoju ruchu rewolucyjnego w Polsce.

Izwiestja 31.III. zamieszczają rysunek, który ilustrować ma sytuację w Polsce po utworzeniu rządu prem. Sławka. Napis pod rysunkiem brzmi: „Odpoczynek w gabinecie pułkownikowskim”, zaś treść rysunku polega na uwidocznieniu pary wojskowych butów, położonych na dywaniku o kształtach liberji z napisem „Sejm”.

Izwiestja 30.III., donosząc o powierzeniu prem. Sławkowi tworzenia rządu, oświadczają, iż rząd prem. Sławka będzie rządem „pułkownikowskim”, nie różniącym się prawie w niczem od rządu p. Świtalskiego. Omawiając w depeszy z Warszawy (Bratina) ostatnie posiedzenie budżetowej sesji Sejmu, pismo oświadcza, że na posiedzeniu tem nastąpiła zupełna kapitulacja lewicy przed rządem. Opozycja nie umiała nawet wynaleźć przywoitych form dla utajenia swego panicznego strachu przed rządem. Sejm prawdopodobnie nie będzie obradował przed październikiem, lecz istnieje ewentualność zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Prawda 30.III., donosząc o desygnowaniu p. Sławka na stanowisko premiera, oświadcza, iż jest to działacz, który w dniu ostatniego posiedzenia Sejmu zgromadził w lokalu klubu BBWR uzbrojoną w kije gumowe bojówkę, w celu niedopuszczenia do odbycia posiedzenia. Powołanie ministrów Prystora i Cara, którego pismo nazywa „falsyfikatorem wyborów do Sejmu”, w skład rządu prem. Sławka stanowi — według określenia pisma — „policzek dla parlamentu”. Nominacja prem. Sławka świadczy o dążeniu kierowniczych kół polskich do stworzenia „mocnego rządu”.

Prawda 30.III. podaje, iż ostatnie posiedzenie Sejmu poprzedzone było przez wielkie podniecenie. Po wszechnie oczekiwano obstrukcji ze strony BBWR. Dziennikarze wywiesili na drzwiach swego klubu w Sejmie chorągiew czerwonego krzyża na znak neutralności. Okolice Sejmu strzeżone były przez policję. Wszystko odbyło się jednak bez zakłócenia porządku, oprócz wypadków pobicia posła Rybarskiego przez jednego z „piłsudczyków”. Posłów komunistycznych nie dopuszczono do głosu i opuścili oni salę obrad, śpijąc międzynarodówkę. Wynik posiedzenia równa się, zdaniem pisma, klęsce opozycji i jej upokorzeniu przed rządem. Opozycja zrezygnowała z poruszenia sprawy p. Czechowicza i przekroczeń budżetowych.

Prawda 29.III. podaje, iż w Wilnie pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza odbyła się narada, w której wyniku opracowano plan współpracy władz wojskowych i cywilnych w zakresie mobilizacji i innych zagadnień dotyczących wojska.

Prawda 29.III podaje, iż w Wilnie „faszyści białoruscy” wyznaczyli w gmachu uniwersytetu zgromadzenie z powodu rocznicy proklamowania niepodległości Białorusi. Zgromadzenie skupiło wszystkiego 30 osób. Podczas zgromadzenia białoruska młodzież rewolucyjna urządziła kontr-demonstrację, która została zlikwidowana przez policję. Władze policyjne aresztowały 30 osób.

Prawda 30.III podaje, że w Pabjanicach odbyła się wielka demonstracja bezrobotnych. Policja dwukrotnie zmuszona była szarżować, nim przywróciła porządek.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Izwiestja 19.III. ogłosiły postanowienie Prezydium CKK i Komisarjatu RKI ZSSR, stwierdzające szkodliwość rozpowszechnionego ostatnio zwyczaju wysyłania do poszczególnych przedsiębiorstw licznych komisji śledczych i rewizyjnych. Nadmiar tych komisji dezorganizuje jedynie przedsiębiorstwa i przeszkadza im w prowadzeniu istotnej pracy. Postanowienie reguluje sprawę w ten sposób, że żadna komisja śledcza lub rewizyjna nie powinna być uznawana o ile nie posiada wizy Komisarjatu RKI. Omawiając te postanowienia „Izwiestja” piszą, że nadmiar kontroli jest szkodliwą epidemią fabryk i organizacji rolniczych. Należy ściśle stosować się do uchwał XVI-ej konferencji partyjnej, która już swego czasu stwierdziła szkodliwość bezsensownego kontrolowania i rewidowania.

Prawda 19.III. ogłasza uchwałę Rady Komisarzy Ludowych wyjaśniającą, iż nie należy przeszkadzać włościanom należącym do kołchozów oddalać się na zarobki sezonowe i prace dorywcze. Zakazy takie, które niejednokrotnie miały miejsce, nadzwyczaj szkodliwie odbijają się na życiu gospodarczym kraju, to też winni w tym względzie powinni być pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Izwiestja 19.III. podają wyjaśnienie Komisarjatu Rolnictwa ZSSR, że ulgi podatkowe dla dodatkowo zasianych obszarów odnoszą się nie tylko do gospodarstw kolektywizowanych, ale i indywidualnych.

Leningr. Prawda 11.III., omawiając sprawę pracy Leningradzkiego portu na bieżący okres nawigacyjny, w związku z projektowaniem zwiększeniem ilości eksportowanego drzewa w porównaniu z rokiem ubiegłym, podkreśla zupełny brak planowości prac przygotowawczych w porcie. Szczególnie organizacja „Eksportles” żadnych prac przygotowawczych nie wykonała. Komisja rządowa poleciła na 1 stycznia zakończyć wóz i rozsortowanie materiałów leśnych, przeznaczonych dla eksportu, jednak dotychczas nic w tym kierunku nie zostało zrobione. Dziennik proponuje, aby partyjne i zawodowe organizacje wglądnęły do prac w porcie i żąda pociągnięcia do odpowiedzialności szeregu osób, między innymi głównego inżyniera portu Gusiewa.

Zwiazda 14.III. (Mińsk) donosi, że w pierwszych 4 miesiącach b. r. gospodarczego, nie wykonano w przemyśle białoruskim 7,2 proc. planu. Nie dopisał przemysł metalurgiczny, bawełniany, garbarsko-obuwiany i galanterijny. Produkcja w niektórych gałęziach przemysłu za miesiąc luty została nadal obniżona i jest niższa, niż produkcja w styczniu. Wobec takiego stanu rzeczy grozi niebezpieczeństwo nie wykonania planu przemysłowo-finansowego.

